

Ciało w rytuale w religii Azteków

Religia Azteków za główny cel stawiała sobie uzyskanie przychylności sił przyrody. Częste susze będące wynikiem specyficznego klimatu i wywołane tym klęski głodu i nieurodzaju wytworzyły przeświadczenie, że siły przyrody mogą działać w złej lub dobrej intencji. Dlatego też bogowie utożsamiani byli z siłami żywiołów. Tak jak one nieprzewidywalnymi i kapryśnymi. Odpowiednio odprawione rytuały były jedyną, w przeświadczeniu Azteków, działalnością umożliwiającą obłaskawienie boskich mocy i uzyskanie przychylności dla ogółu społeczeństwa^[1].

Bogowie zarządzili każdą dziedziną życia człowieka i przyrody. Dlatego też każde ważniejsze przedsięwzięcie nie mogło obejść się bez rytuału i pełniacej w nim centralną rolę ofiary z człowieka. Najczęściej podczas świąt składani w ofierze byli schwytani jeńcy. Jednak, aby pozyskać jeńców należało prowadzić wojnę, a aby rozpocząć wojnę należało złożyć ofiary. Paradoks ten prowadził do składania coraz liczniejszych ofiar^[2].

Stąd też najważniejszą rolę w panteonie bóstw azteckich pełnili bogowie wojny, tacy jak Huitzilopochtli czy Tezcatlipoca. Równie wysoką rangę zajmowali bogowie vegetacji, tacy jak Talaloc – bóg deszczu, czy Xipe – bóg odradzającej się przyrody. Ważną funkcję pełnił również bóg ognia – Huehuetotl. Oprócz nich występowali inni bogowie, nierzadko dysponujący podobnymi atrybutami lub będący wcieleniami wspomnianych bóstw.

Oprócz jeńców wojennych liczną grupę składanych w ofierze ludzi stanowili niewolnicy dostarczani przez wyspecjalizowanych kupców^[3]. Przed każdą ceremonią ofiary

poddawano oczyszczeniu, aby były godne odgrywać bogów. Odbywało się to za pomocą rytualnej kąpieli składającej się z dwóch etapów: pierwszy polegał na wstępnym oczyszczeniu niewolnika „świętą wodą”, zmywała ona piętno niskiego stanu społecznego; w drugim etapie starsze kobiety obmywały twarz jeńca, co przybliżało go do stanu uświęcenia^[4]. Taki niewolnik mógł już swobodnie stać się „obrazem boga”.

Rytuał musiał dotrzeć do konkretnego bóstwa i zjednać jego łaskę dla wiernych. W celu uniknięcia jakiegokolwiek pomyłki ofiary były przebierane, aby upodobnić się do danego bóstwa. Przykładem tego może być ofiara na cześć boga Tezcatlipoca. Stawał się nią najprzystojniejszy ze schwytanych jeńców. Wybierany był on na rok przed uroczystością. Uczono go dobrych manier i przebierano za boga. Całe ciało jeńca wraz z głową przystrajano kwiatami; nogi były ozdobione złotymi dzwoneczkami i sandałami z uszami ocelota, pomalowana na czarno twarz i długie rozpuszczone włosy oznaczały „tego który pości”, co symbolizowało stan świętości^[5].

Na miesiąc przed świętem przydzielano mu cztery śliczne dziewczyny przebrane za boginie, które spełniały każde jego życzenie. Przez cały ten okres jeniec odbierał hołd należny bogu Tazatlipoce. W czasie samej uroczystości symboliczny bóg zegnał się ze swoimi małżonkami tonącymi we łzach i na czele kolorowej procesji udawał się do świątyni. Na jej szczycie kapłani przewracali go na kamień ofiarny i wrywali mu serce. Po śmierci ciało jeńca, z szacunku do jego niedawnej boskości nie było zrzucane ze schodów świątyni tylko znoszone przez kapłanów. Głowę ofiary nadziewano na pale za świątynią^[6]. W ofierze ważne było również oddanie pewnych symbolicznych atrybutów bóstwa lub żywiołów, których było ono panem. Niejednokrotnie polem takich działań stawało się ciało ofiary, które specjalnie okaleczane odzwierciedlało domenę, którą władało dane bóstwo. Ukazuje to przebieg ceremonii, która odbywała się na cześć boga ognia

Huehuetotla. Rozpoczęły ją tańce w wykonaniu wojowników i schwytanych przez nich jeńców. Następnego dnia jeńców wprowadzano na szczyt piramidy, gdzie rzucono im w twarz pył z indiańskich konopi. Celem tego zabiegu było znieczulenie ofiar przed bolesnym rytuałem. Następnie każdy kapłan chwycił jednego jeńca i związał mu ręce i nogi. Tak spętaną ofiarę zarzucał sobie na plecy i tańczył z nią dookoła wielkiego ogniska. W odpowiedniej chwili jeńca rzucono na rozpalone węgle. Jednak nie czekano aż nieszczęśnik spłonie w ogniu, lecz wyciągano makabrycznie poparzone ciało długimi hakami i jeszcze żywej ofierze wyrywano serce^[7]. Ten ryt był uważany za reminiscencje mitu o ofierze boga „okrytego wrzodami”, który rzucił się do ognia i spłonął w nim, aby stać się Słońcem^[8].

Ciało z zachodzącymi w nim przemianami fizycznymi stawało się w pewien sposób nośnikiem informacji dla określonego bóstwa i ukierunkowywało ono świętą moc płynącą z ofiary. Funkcję tę widać w innym rytuale poświęconym bogu deszczu Talalocowi. Ofiarowywano mu małe dzieci, które urodziły się określonego dnia i posiadały tak zwany podwójny „wicherek” we włosach, charakterystyczne ułożenie fryzury świadczące o boskim piętnie. Były to ofiary pochodzące ze społeczności Azteków w przeciwieństwie do wspomnianych wcześniej jeńców. Kiedy dzieci ukończyły trzeci rok życia, kapłani wykupywali je od matek. Przed śmiercią dzieci przetrzymywane były przez kilka tygodni, a kiedy nadszedł czas święta przynoszono je w lektykach. Przyozdobione były różnokolorowym papierem, a każdy kolor tego przebrania symbolicznie powiązany był z bóstwem^[9]. Ważne było, aby podczas całej uroczystości dzieci płakały, gdyż ich łzy miały sprowadzić życiodajny deszcz. W kulminacyjnym momencie płaczącym, małym ofiarom kapłani podrzynali gardła, a krew ofiarowali Talalocowi^[10]. Społeczeństwo azteckie utrzymywało się głównie z uprawy roli, dlatego ofiary składane w celu wywołania deszczu, w przeświadczeniu Indian, zapewnić miały obfitość pożywienia.

Podporządkowanie religii Azteków rytmom przyrody i kultom agrarnym powodowało duże znaczenie bóstw rolnych, dlatego rytuały poświęcone tym bóstwom były jednymi z najważniejszych świąt w tradycji azteckiej. Ciało w tych ceremoniach odzwierciedlało nie tylko element boski, lecz pewne zjawiska przyrody przypisywane określonej porze roku. Uwidacznia się to w świącie boga Xipe-Totec („Nasz Pan Obdarty ze Skóry”). Bóg ten symbolizował wiosnę, a jego charakterystyczny strój – ludzka skóra – oznaczał nową roślinność, którą okrywa się co roku ziemia tak jakby zmieniała skórę^[11]. Podczas rytuału poświęconego jego czci i mającego zapewnić dobre plony, kapłani celebrujący uroczystość zdzierali skórę z jeńca. Po tym zabiegu jeden z nich nakładał ją na siebie, a głowę przyozdabiał pióropuszem z czerwonych piór^[12].

W ten sposób odzwierciedlona była idea rodzącej się na nowo roślinności^[13]. Tak szczególna rola skóry w tym rycie wiąże się z przekonaniami Azteków o tym, że istota każdego stworzenia zawierała się w jego skórze, tej najbardziej zewnętrznej modelującej wygląd powłoce, która w ich przekonaniu kryła w sobie wielką moc^[14]. Przekonanie o transformujących możliwościach skóry przewija się w wielu rytuałach i zachowaniach społecznych Azteków, czego przykładem mogą być przebrania wojowników w skóry jaguarów lub stroje z piór imitujące wygląd orła^[15]. Dlatego też oprócz symbolu rodzącej się na nowo przyrody skóra, a nie ukryty pod nią kapłan staje się istotą samego bóstwa^[16].

Tak silne związki elementów cielesnych, utożsamianych z nimi mocy i powinności wobec określonych bóstw, rzutowały również na sposoby obchodzenia się z ciałem po śmierci. Dopełnienie określonych rytów wobec ciała, jego pośmiertny wygląd i uposażenie zapewniały bezpieczeństwo i dobrobyt w przyszłym życiu u boku łaskawych bogów.

[\[1\]](#) G. C. Vaillant, op. cit., s. 218- 219.

[\[2\]](#) Ibidem, s. 259.

[\[3\]](#) I. Clendinnen, op. cit., s. 104.

[\[4\]](#) Ibidem, s. 104.

[\[5\]](#) Ibidem, s. 110.

[\[6\]](#) G. C. Vaillant, op. cit., s. 255-256.

[\[7\]](#) Ibidem, s. 255.

[\[8\]](#) M. Frankowska, op. cit., s. 292-293.

[\[9\]](#) Maria Sten, Malowane księgi dawnych narodów Meksyku, Kraków 1980, s. 33.

[\[10\]](#) I. Clendinnen, op. cit., s. 104.

[\[11\]](#) A. Caso, op. cit., s. 48-49.

[\[12\]](#) I. Clendinnen, op. cit., s. 251.

[\[13\]](#) A. Caso, op. cit. , s. 48-49.

[\[14\]](#) I. Clendinnen, op. cit., s. 225.

[\[15\]](#) Ibidem.

[\[16\]](#) Ibidem, s. 230.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy -
potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę

[pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.